

Sygn. akt I ACa 201/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Teresa Rak
Sędziowie:	SSA Józef Wąsik SSA Paweł Rygiel (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2020 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **Ł. K.**

przeciwko **A. S. (1)**

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 27 grudnia 2018 r. sygn. akt I C 2109/18

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 675 zł (sześćset siedemdziesiąt pięć złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Józef Wasik SSA Teresa Rak SSA Paweł Rygiel

sygn. akt I ACa 201/19

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 15 stycznia 2020 r.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy, udzielając powodowi ochrony z tytułu dóbr osobistych, nakazał pozwanej A. S. (1) przeproszenie powoda Ł. K. poprzez złożenie na piśmie, w terminie 7 dni od uprawomocnienia wyroku, oświadczenia następującej treści „Ja A. S. (1) przepaszam Ł. K. za to, że w dniu 11 sierpnia 2018 roku w miejscu pracy powoda w (...) Banku (...) S.A. znajdującym się Galerii (...) przy ul. (...) w K. w obecności pracownika banku

znieważylaam Ł. K. słowem obraźliwym”. Jednocześnie Sąd oddalił roszczenie powoda o zapłatę zadośćuczynienia i zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu.

Sąd i instancji ustalił, że żona powoda i brat pozwanej są rodzeństwem. Przed Sądem Okręgowym w Kielcach toczy się proces rozwodowy Ł. K. i A. K. - małżonkowie są skonfliktowani. Pozwana i jej mąż zostali zgłoszeni przez A. S. (2) jako świadkowie w procesie o rozwód. W czasie kłótni z żoną, Ł. K. zapowiadał, iż konsekwencje poniosą członkowie jej rodziny, o czym A. K. poinformowała rodzinę. Ł. K. dokonał zawiadomienia Urzędu Skarbowego o nie zgłoszeniu przez małżonków S. uzyskanej przez niego od nich pożyczki przed kilku laty.

Dalej Sąd ustalił, że w dniu 11 sierpnia 2018 r. pozwana A. S. (1) udała się do miejsca pracy powoda Ł. K. celem przeprowadzenia rozmowy na temat dokonanego zawiadomienia Urzędu Skarbowego oraz obaw o stan zdrowia teścia, a to w związku z obawą o włączenie go w konflikt małżonków K.. Będąc w stanie wzburzenia pozwana oczekiwała na zakończenie obsługi klientów przez Ł. K.. W obecności pracownika banku zażądała od pozwanego, aby w związku z rozwodem nie „czepiał się” jej rodziny, używając trzykrotnie słowa wulgarne, w tym raz znieważając wulgarnie powoda.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy, odwołując się do treści art. 23 i 24 k.c. ocenił, że pozwana naruszyła dobro osobiste powoda w postaci czci, a jej działanie było bezprawne. W konsekwencji uwzględnił żądanie pozwu w zakresie roszczenia niemajątkowego, zobowiązując pozwaną do złożenia wobec powoda oświadczenia przepaszającego. Nie było natomiast uzasadnione żądanie zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda zadośćuczynienia. Incydentalny charakter zdarzenia, w trakcie którego doszło do wypowiedzenia wobec powoda słów obraźliwych, wcześniejsze postępowanie Ł. K., brak realnych skutków naruszenia, jak też późniejsza postawa pozwanej, która wyraził żal z powodu swojego postępowania, nie uzasadniają – w myśl art. 448 k.c. – przyznania powodowi zadośćuczynienia.

Od powyższego orzeczenia, w części oddalającej powództwo, apelację wniósł powód, zarzucając naruszenie art. 448 k.c. poprzez odmowę jego zastosowania oraz art. 98 § 1, 3 i 4 przez odmowę zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda tej części kosztów procesu, która odpowiada kwocie 600 zł opłaty sądowej uiszczonej przez powoda od żądania niemajątkowego. Apelujący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kwoty 1.600 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu, a także kosztów procesu. Jako żądanie ewentualne, na wypadek oddalenia apelacji, wniósł o zmianę wyroku w części rozstrzygającej o kosztach procesu i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 600 zł tytułem części tych kosztów.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja powoda jest oczywiście nieuzasadniona.

Ustalenia dokonane w pierwszej instancji są prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. W istocie, ustalenia te nie są przez apelującego kwestionowane.

Sąd odwoławczy w pełni podziela argumentację Sądu Okręgowego o braku podstaw do przyznania powodowi od pozwanej zadośćuczynienia za naruszanie jego dóbr osobistych.

Przypomnieć należy, że wedle dominującego poglądu w orzecznictwie sądowym w zakresie wykładni art. 448 k.c., określone tym przepisem roszczenia mogą być dochodzone wyłącznie w wypadku zawinionego naruszenia dobra osobistego. Nadto, uwzględnienie przedmiotowych roszczeń ma charakter fakultatywny, a więc nie muszą być one zasądzone mimo spełnienia przesłanek ustawowych. O tym, czy – przy spełnieniu ustawowych przesłanek określonych art. 448 k.c. (a więc: naruszenia dobra osobistego wywołującego szkodę niemajątkową, zawinienia sprawcy, istnienia związku przyczynowego pomiędzy czynem a szkodą) – roszczenie jest uzasadnione i ewentualnie, w jakiej wysokości, znaczenie mają wszelkie okoliczności dotyczące: rodzaju chronionego dobra, rozmiaru doznanej krzywdy, charakteru następstw naruszenia, stosunków majątkowych zobowiązanego, postawy zobowiązanego, zachowania

poszkodowanego itp. Zważyć zatem należy, że – jak trafnie powołuje Sąd Okręgowy – samo naruszenie miało charakter incydentalny, w ramach jednorazowego zdarzenia. Przyczyną tego zdarzenia było uprzednie zachowanie powoda, który w ramach konfliktu małżeńskiego kierował groźby w stosunku do rodziny żony i rodziny pozwanej. Sama pozwana nie kontynuowała działań wobec powoda, a w związku z żądaniami Ł. K. wyraziła żal z powodu własnego postępowania już przy pierwszej czynności procesowej. Nadto stopień naruszenia nie był znaczny – w stosunkach zewnętrznych ograniczony do tego, iż naruszenie miało miejsce przy obecności jednej tylko osoby, koleżanki powoda z pracy. Wreszcie, w sprawie nie zostało wykazane, by przedmiotowe naruszenie wywołało jakiegokolwiek negatywne skutki dla poszkodowanego. W tym stanie rzeczy przyjąć należy, że nikły stopień naruszenia i wynikających z nich skutków powoduje, że wystarczającą satysfakcją dla powoda winno być złożenie przez pozwaną oświadczenia przeproszającego. Z kolei postawa pozwanej uzasadnia twierdzenie, że nie zachodzi potrzeba odwoływania się do funkcji prewencyjnej i represyjnej zadośćuczynienia.

Bezzasadny jest także zarzut naruszenia art. 98 k.p.c. Trafnie Sąd przyjął, że w sprawie uzasadnione jest odwołanie się do reguły rozliczenia kosztów procesu określonej w art. 100 zd. 1 k.p.c. i wzajemnie zniesienie tych kosztów, skoro uwzględnieniu podlegało wyłącznie jedno ze zgłoszonych dwóch roszczeń. Dodatkowo wskazać należy, że jakkolwiek w ramach zniesienia kosztów możliwe jest dokonanie rozliczenia finansowego w sytuacji, gdy tylko jedna ze stron poniosła istotną część kosztów procesu, to jednak w niniejszej sprawie brak jest podstaw do zwrotu powodowi opłaty od uwzględnionego roszczenia. Zważyć należy, że pozwana już w pierwszym stanowisku procesowym wyraziła żal w związku z własnym postępowaniem i uznała żądanie powoda co do złożenia oświadczenia przeproszającego. Tym samym w tej części cel procesu został osiągnięty już na wstępnym etapie postępowania. W tych okolicznościach za brakiem zwrotu uiszczonych opłat od uwzględnionego żądania przemawia także reguła wyrażona w art. 102 k.p.c.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł jak w sentencji, o kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygając zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik (art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.).

SSA Józef Wąsik SSA Teresa Rak SSA Paweł Rygiel